



Czyste ulice - czyste powietrze

2015-07-10

Badania pyłów ulicznych i nowy sprzęt do czyszczenia dróg i chodników - w taki sposób i takim środkiem Kraków zamierza walczyć ze smogiem. O tym jak powinno wyglądać to w praktyce rozmawiano podczas posiedzenia Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza RMK.

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania wraz z Politechniką Krakowską oraz Wojewódzkim Inspektoratem Ochrony Środowiska w Krakowie przeprowadziło serię badań, których celem była odpowiedź na pytanie: czy zmywanie ulic pomaga poprawić jakość powietrza w Krakowie? Eksperyment był prowadzony przez trzy dni od 15 do 17 kwietnia. Odcinkiem testowym były Aleje: Krasińskiego i Mickiewicza, od Mostu Dębnickiego do ul. Czarnowiejskiej. Od środy każdego dnia badania (od godz. 23.00) chodniki wzdłuż jezdni były myte, a obie nitki ulicy zamiatane. Chwilę później w asyście Policji tyralierą ruszały trzy polewaczki. Po pierwszym przemyciu ulic badacze z Politechniki Krakowskiej pobrali próbki zanieczyszczeń do analizy. Przejazdy były powtarzane co dwie godziny aż do godz. 4-5 rano i za każdym razem były pobierane próbki zanieczyszczeń. Badania były przeprowadzone ponownie również 19 maja 2015 r. w innych punktach Krakowa - na ul. Bulwarowej, Halszki i ponownie na Alejach, jednak ze względu na warunki pogodowe eksperyment trwał krócej. Naukowcy gromadzili i badali pyły oraz odpady, które zostały zebrane z ulic podczas zamiatania i mycia dróg i chodników. Analizy wykazały, że większość zanieczyszczeń powietrza i pyłów zawieszonych produkują samochody. W nieczystościach ulicznych znajdują się także pyły PM2.5 i PM10, które nie będą dostawać się do powietrza dzięki odpowiedniemu i częstemu myciu i zamiataniu ulic. MPO zwiększyło w tym roku teren objęty mechanicznym zmywaniem chodników z 14 000 m kw. do 738 903 m kw. Gdyż tylko taki sposób oczyszczania ulic spowoduje zmniejszenie ilości pyłów zawieszonych w powietrzu. Radni apelowali także o większe zainteresowanie mieszkańców czystością wokół własnych posesji. - Proponuję zwiększenie mandatów dla przedsiębiorców, którzy „wypuszczają” z budowy brudne samochody, ale także zwrócenie większej uwagi odpowiednich służb kontrolujących, aby takie sytuacje nie miały miejsca. A także apeluję o to by nie używać do oczyszczania miasta tzw. dmuchaw, ponieważ one tylko podnoszą pyły i kurz uliczny a ludzie to wdychają. Mam nadzieję, że powstanie uchwała kierunkowa do prezydenta w tej sprawie, aby zakazać takiego sposobu czyszczenia chodników, czy alejek w całym mieście - mówiła Anna Prokop-Staszecka, przewodnicząca Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza. W budżecie Krakowa na 2015 roku zapewniono ponad 57 mln zł na oczyszczanie miasta.